

WOJEWÓDZKA ŻYDOWSKA
KOMISJA HISTORYCZNA
Kraków Długa 38. Nr. tel. 533.29

Protokół zeznania złożonego w Woj. Żyd. Komisji Historycznej

w Krakowie, dnia 24. IV. 1947. Odbierająca zeznanie: Dr. L. Eichhornowa/W.

Zeznaje: Tauba Vogler, ur. w Krakowie, 18. VI. 1903, przed wojną Kraków,
Kalwaryjska 68. obecnie Kraków, Długa 38.

W sprawie Orłowskiej "Chłopczycy".

Zetknęłam się z nią w Płaszowie kilka miesięcy po naszym przybyciu do obozu, kiedy miejsce policji żydowskiej objęli Sturmiani i Sturmanki. Przychodziła na nasz blok na kontrolę, czy jest porządek, czy przypadkiem nie znajduje się ktoś w baraku nielegalnie. Przychodząc, była nieludzko. Razu pewnego przyszła na blok i zauważyła, że na górnej kondycji ^{góra} na przychyty ktoś się poruszył. Wspięła się i zobaczyła 13-letnią dziewczynkę, nieznającą, wątłą, która z powodu choroby została w baraku i usnęła. Orłowska chwyciła trzepaczkę, z którą się nigdy nie rozstawała i poczęła tak potwornie okładać dziecko po głowie, po oczach po twarzy, że zmarwiałam, patrzyłam i musiałam odwrócić głowę. Ja sama byłam wiele razy bita, raz w biały dzień w przerwie podczas pracy, innym razem na baraku. Nie liczyła się tym, gdzie kogo ugodziła i była to swoją trzepaczką, z całej siły. W obozie opowiadano, że pochodziła z arystokratycznej rodziny niemieckiej. Była postrachem całego obozu, krzyczała ochrypłym, przepitym głosem.

Potwierdzam prawdziwość powyższych zeznań
Kraków, dnia 24. IV. 1947. Vogler Tauba mp.

Zgodnie z oryginałem

Molab